

NIEMOŻLIWE NIE ISTNIEJE! GUINNESS BYŁBY DUMNY!

Dawid Piechowiak

Chęć zdobycia prestiżowego tytułu oraz niesamowita determinacja Dominiki Hoft (UAM) i Marleny Pogorzelskiej (UZ) doprowadziły do ogromnego sukcesu. W dniach z 1 na 2 czerwca 2019 r. te dwie studentki ustanowiły Rekord Guinnessa w najdłuższej grze w boccia

Marlena od trzech lat studiuje pedagogikę opiekuńczo-wychowawczą i profilaktykę na Uniwersytecie Zielonogórskim. Od początku studiów angażuje się w działalność sportową i aktywność uniwersytecką studentów z niepełnosprawnościami. Natomiast Dominika, to reprezentantka Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Aktywnie działa w sekcji sportowej studentów z niepełnosprawnościami, gdzie przez cały rok trenuje do Integracyjnych Mistrzostw Polski AZS w wielu dyscyplinach, jak bowling, pływanie, szachy, boccia, goalball czy tenis stołowy. To właśnie im powierzono to zadanie. Nie zawiodły!

Próba ustanowienia rekordu rozpoczęła się w sobotę, 1 czerwca równo o godz. 10.00 w hali sportowej Uniwersytetu Zielonogórskiego. Rekordowemu pojedynkowi towarzyszyły Integracyjne Mistrzostwa Polski AZS w Boccia, rozgrywane na trzech boiskach obok. Pierwsze godziny miały spokojnie, a na twarzach zawodniczek malował się entuzjazm i wielka radość. Niestety, pogoda dała się we znaki.

„Było naprawdę ciężko. Reagowaliśmy na bieżąco. Mieliśmy wprowadzić kilka scenariuszy, jednak nie przewidzieliśmy, że będzie tak ciepło. Obniżanie temperatury w hali było na pełnym spontanie. Dziewczyny w przerwie wzięły prysznic, okładaliśmy je lodem, wiatrak działał na pełnych obrotach, dostarczaliśmy nawet rozżarzone” – mówi Marta Dalecka – inicjator i organizator wydarzenia.

Więcej aspektów na szczęście pozostało pod pełną kontrolą. Co godzinę zawodniczki mogły korzystać z pięciominutowych przerw. Najczęściej Dominika i Marlena decydowały się na kumulację przerw, grając nieprzerwanie 2-3 godziny. W rekordowym meczu w boccia nastąpiły 2 poważne kryzysy. Pierwszy z nich objawił się około 20.00. Organizatorzy zdawali sobie sprawę, iż godziny wieczorne oraz noc będą najcięższym etapem. Prócz wsparcia psychicznego, wokół boiska działały się różne rzeczy. W pewnym momencie ciszę nocną zakłócił na przykład głośny występ cheerleaderek.

Krótki, ale treściwy, występ grupy wsparcia pomógł ze spokojem przetrwać kolejne godziny. Najtrudniejsza próba

nastąpiła około godziny 3.00 nad ranem.

Zawodniczki miały różne myśli. Były bardzo zmęczone. Otuchy dodawali im trenerzy oraz nieustannie pojawiający się goście. Jednym z nich był lider Kabaretu Zachodniego Jarek Sobański, który walczył razem z dziewczętami do wczesnych godzin porannych.

Głośny budzik zadudnił około godziny 4:00. Grupa przyjaciół i studentów WF Uniwersytetu Zielonogórskiego wpadła na pomysł rozruszania dziewcząt. Pobierając bębny oraz flagi z kantorka AZS, weszli na górne trybuny i męskim głosem odśpiewali kilka kibicowskich przyśpiewek.

„Ani przez moment na sali nie byłyśmy same. W nocy chłopcy przyszli z bębnami, nie mogliśmy już spać. Nie było takiej możliwości” – mówiła Dominika Hoft tuż po ustanowieniu rekordu.

Kolejne godziny miały już z większym spokojem. Dziewczyny grały zmęczone ale uśmiechnięte. Śpiewały razem znane piosenki z różnych repertuarów, od disco-polo po rock. W hali pojawiały się nowe osoby, dodające wsparcia i otuchy. Rano było już wiadomo, to musi się udać! Na trybunach pojawiła się między innymi rodzina Marleny, zawieszając baner z hasłem: „Przetrwajcie jak najdłuższy czas i tak jesteście dumni z Was”. W niedzielę, 2 czerwca o godzinie 10:00 dziewczęta dały upust swoim emocjom. Właśnie wtedy minęły 24 godziny. Jednak to nie był koniec...

Mimo, iż reprezentantki UAM i UZ dopięły wszelkich formalności związanych z 24-godziną grą, to postanowiły



FOT. D. PIECHOWIAK



FOT. D. PIECHOWIAK

jeszcze poprawić rezultat. W amoku emocji i niebywałego już sukcesu podjęły decyzję o śrubowaniu wyniku. Ich gra trwała ponad 25 godzin, kończąc wyzwanie na 102 rozegranych meczach. Finał mógł być tylko jeden:

„Bardzo dziękujemy za wsparcie. To dla Nas wiele znaczyło. Bez Was byśmy nie przetrwały tego” - ze łzami wzruszenia podsumowała jedna z dwóch bohaterek rekordu - Marlena Pogorzelszky.

Zgromadzone materiały w postaci protokołów, nagrań wideo oraz zdjęć trafiły do siedziby Guinnessa w Londynie. Na oficjalny wynik przyjdzie nam poczekać kilka miesięcy. Pobicie Rekordu Guinnessa w Boccia było pierwszą tego typu próbą na świecie. To ogromny sukces organizacyjny, ale również promocyjny dla Sportu Osób Niepełnosprawnych.

Słowa uznania należą się partnerom oraz firmom, które zechciały wesprzeć zawodniczki w tej niecodziennej przeprawie. Rekord Guinnessa w Boccia napędzały: Eobuwie.pl, Przewozimy24, Merkury Narzędzia, Strong Food oraz Rebis.

Więcej zdjęć na www.imp.azs.pl

PRAWIE 300 ZAWODNIKÓW POBIEGŁO DLA ANI I MARTYNY!!!

Małgorzata Ratajczak-Gulba

Biuro Promocji UZ

Rekordowa liczba zawodników (296 osób) pojawiła się w tym roku na starcie *IV Biegu dla translacji* pod honorowym patronatem Polskiego Stowarzyszenia Sportu po Transplantacji organizowanego przez Uniwersytet Zielonogórski. Bieg odbył się w niedzielę, 9 czerwca. Trasa prowadziła ścieżkami Parku Poetów i liczyła ponad 6 km. Ideą wydarzenia jest szerzenie informacji na temat transplantacji i tanatologii. Dlatego też, jesteśmy dumni, że w naszym biegu wystartowały osoby po przeszczepach narządów (serca, nerek czy wątroby) i zmagające się z chorobą. Cel jest szczytny, bo zbieraliśmy pieniądze na leczenie podopiecznych Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Nerka”, dwóch nastolatków: Ani i Marty. W tym roku zawodnicy wpłacili w sumie: 5 250 zł.

Każdy z uczestników biegu otrzymał przed startem okolicznościowy t-shirt, a po pokonaniu trasy, pamiątkowy medal. Na mecie czekało też na zawodników coś dla ciała: soczyste jabłka, ciasto jogurtowe i kompot z rabarbaru. Wśród zawodników, którzy ukończyli bieg wylosowano 11 osób, które otrzymały nagrody, w tym nagrodę główną - rower ufundowany przez Firmę Sprick Rowery ze Świebodzina. Natomiast zwycięzcy biegu otrzymali puchary i nagrody ufundowane przez Biegostację z Zielonej Góry oraz Hot Shots Music Club & Bilard.

Zwycięzcy Biegu dla Transplantacji 2019:

Kategoria mężczyzn:

1. Wojciech Borowski
2. Marcin Grydziusko
3. Julian Oleksyk